N^er 105.

ŚRODA.

KRAKÓW
d. 18 SIERPNIA
1830 r.

kwart: zł. 9.
miesięczna 3.
N^er poje: gr. 10.

GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

Gazeta Krakowska zawiera w Numerze 41 pod dniem 17 b. m. następuiący nader ważny i ciekawy artykuł który naszym czytelnikom dosłownie umieszczamy:

»Kupieckie listy dzisieyszą pocztą pod dniem 14 Sierpnia z Wiednia tu nadeszłe donoszą: Przybyły tu dziś przed południem rządowy goniec z Paryża przywiózł wiadomość, że xiąże Orleans wyniesiony został przez izby prawodawcze na tron francuzki.

Panna *Zuczkowska*, artystka tragiczna warszawskiego teatru, znayduie się w téy stolicy.

Napowietrzny żeglarz P. Tuszyl puścił się balonem dnia 16 b. m. Wzniósł się w prawdzie w górę lecz balon z swoim żeglarzem spadł w pobliskim ogrodzie, a nader licznie zebrana publiczność niedoznała tego zadowolenia którego się tą razą istotnie spodziewała.

Loterya Liczbowa, ciągnienie N. 412.
Dziś wyciągnięto z koła następuiące Numera:
14 — 82 — 42 — 76 — 10.

WARSZAWA. *(12 Sierpnia.)* Nayiaśnieyszy Pan, w czasie pobytu swoiego w Warszawie, udzielił iako szczególną łaskę, pensye z funduszów skarbu publicznego rozmaitym zasłużonym osobom.

Za 100 zł. w Listach Zastawnych nie licząc w to wartości kuponu wynoszącéy gr. 16, żądaią zl. 97, daią zl. 96 gr. 18. — Obligacye Udziałowe daią zl. 358.

Polityka.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

ROSSYA. *(Z Petersburga 23 Lipca.)* Nayiaśnieyszy Cesarz i KROL raczył naymiłościwiéy Jenerała *Kaissarow*, szefa głównego sztabu pierwszéy armii, i naczelnego kommendanta portu Kronstadt, Vice-admirała *Roschnow*, ozdobić orderem Sgo Alexandra Newskiego.

ANGLIA. *(Z Londynu 3 Sierpnia.)* Udzielenie Królowi Imći Wirtemberskiemu *Orderu podwiązki* odbyło się z zachowaniem wszystkich uroczystości, przywiązanych do tego obrzędu. — Dnia 26 Lipca Król angielski odprawił w Hyde Park przegląd woyska, Królestwo Imć Wirtemberscy, i Xiążę Fryderyk pruski i inni byli na nim obecni.

Król Imć prezydował dnia 21 Lipca na taynéy gabinetowéy radzie, na któréy zastanawiano się nad odezwą i którą przyięto względem rozwiązania parlamentu, oznaczono dzień 10 Sierpnia do iego rozwiązania. Czas zebrania się nowego parlamentu oznaczonym został na dzień 14 Września.

Dziennik *Courier* donosi że, Król Fracyi udał się dnia 31 Lipca o godzinie 1éy z St Cloud do Wersau i był w Trajanon. Tróykolorowa chorągiew powiewała w Calais, Boulogne, Lile, St Omer, Amiens i w wielu innych miastach położonych na gościńcu, z Calais do Paryża. Wszędzie panowała spokoyność; wszędzie uznano władzę Xięcia Orleanu i tymczasowego rządu. — Anglicy mieszkańcy w tych różnych miastach, nie byli wcale niepokoieni, a wiele rodzin przygotowanych iuż do odiazdu przedsięwzięło po tak po-

myślnym rzeczy obrocie i powrocie spokoyności, pozostać na mieyscu. *G. B. V.*

Dnia 30 Lipca Król Imć uczynił zaszczyt lordowi Holland i przyiął obiad w iego domu. W tymże samym dniu monarchini w towarzystkie Miss Fitz Clarence i koniuszego Xiężny Meiningen, barona *Baumbach*, zwiedziła zoologiczny ogród.

Hrabia Aberdeen miał dnia 28 i 29 Lipca długie konferencye z posłami austryackim, rossyyskim i hiszpańskim. — Dnia 29 z. m. ministrowie odbyli trzygodzinną gabinetową radę. Domyślaią się że iéy przedmiotem były nowe zdarzenia zaszłe we Francyi. *(Dost. Aust.)*

FRANCYA. *(Z Paryża 4 Sierpnia.) Telegraficzne depesze.* Jenerał *Valazé* dowódzca korpusu inżenierów w Algierze, powrócił do Tulonu. Jenerał Achard zawinął dnia 31 Lipca do Tulonu z pięcio milionami z algierskiéy rejencyi.

Jenerał Lamarque otrzymał dowództwo nad wszystkiemi zachodniemi departamentami od Pireneów aż do Morbihan. Jenerał Wielkorządzca przesłał mu zupełne pełnomocnictwo.

Kommissya municypalności otrzymała z departamentów urzędowe doniesienia dotyczące się stanu prowincyy. Wykazuie się z nich że wszędzie tenże sam duch co i w Paryżu panuie. Organizuią narodową gwardyę, zawieszaią tróykolorową chorągiew, załogi nigdzie prawie niedaią oporu, a po wielu mieyscach wszystko odbywa się z naywiększą spokoynością. To dzieie się w wielu miastach iakoto: w Brest, Metz, Strasburgu, Chalons Caen i t. d.

(Z Paryża 6 Sierpnia.) Monitor paryzki z dnia 3 b. m. zawiera znowu wiele postanowień wydanych przez namiestnika królestw pod dniem 2. Pierwsze brzmi iak następuie. Znoszą się ninieyszém wydane wyroki skazuiące na karę za polityczne przestępstwa druku. Osoby aresztowane za tego rodzaiu wykroczenia, maią bydź natychmiast z aresztu uwolnionemi. Znoszą się nawet kary pieniężne i inne koszta z warunkiem praw trzeciego. Toczące się aż dotąd

prawne procedury względem wolności druku nie maią więcéy mieysca.

Przez inne postanowienia mianowanemi zostali urzędnicy w różnych gałęziach administracyi.

Monitor i inne paryzkie publiczne pisma z dnia 4 b. m. umieszczaią bliższe szczegóły dotyczące się otwarcia posiedzeniu izb które się dnia 3 b. m. uroczyście odbyło.

Toż samo pismo zawiera w urzędowéy części akt zrzeczenia się tronu przez Karola X. na korzyść Xięcia Bordeaux z dodatkiem, iż i Delfin iest iednego z królem zdania i zlewa swoie prawa na swoiego synowca. Donoszą ieszcze z Paryża, iż Karol X. z swoią rodziną udać się ma przez Chartres i Dreux do Cherburga, zkąd, iak mniemaią, popłynie do Anglii.

Większa część publicznych pism paryzkich wyraża się nader mocno przeciwko abdykacyi na rzecz Xięcia Bordeaux. Też pisma donoszą iż Panowie *Peyronnet* i *Chantelauze* zostali w Tours, przytrzymani i zaaresztowani.

Dziennik *Aviso* donosi z Tulonu pod dniem 28 Lipca iż odebrane listy z Mahon piszą że Dey odprawia kwarantannę na fregacie *Jeanne d'Arc*, i znosi swoie położenie z godnością i wielkością umysłu. Miał on poiechać do Neapolu, zkąd ma się udać do Paryża, który obrał za mieysce swoiego siedliska.

Donoszą ieszcze z Tulona co następuie: »Odebraliśmy listy z Algieru datowane dnia 22 Lipca. Odkrywamy codziennie nowe ukryte skarby. Znaleziono w podziemnym pokoiu 5 do 6 milionów srebrnéy monety z wyrażeniem lat z środku szesnastego wieku. Znayduiemy wiele hiszpańskiéy i weneckiéy monety bardzo dobréy próby srebra, przy którego stopieniu francuzka mennica wiele skorzysta. Zdaie się iż każdy Dey zbierał skarb prywatny, że zaś zwykle gwałtowną umierali śmiercią, skarby te były zgromadzone w Kassaubie na różnych mieyscach. *(Dost. Aust.)*

WŁOCHY. *(Z Neapolu 1 Sierpnia.)* Krolestwo Imć Oboyga Sycylii przybyli w pożądanym stanie zdrowia dnia 30 Lipca do Neapolu.

Dnia 31 z. m. Dey Algierski stanął w orszaku swoim ze 100 osób złożonym w neapolitańskiéy przystani. *(Do. Au.)*

Literatura.

Kurs historyi powszechnéy pana Daunou w Paryżu.

Na drugiéy lekcyi pan Daunou wyłożywszy sposób sprawdzania faktów historycznych, mówi o różnych autorach historyi mistéczněy, między innymi o Kancie i gdy wymawiał te słowa: »ale pospieszam do ocenienia innego systematu, godnego naszéy uwagi: należy do Francyi; przechodzi w głębokości pomysłów wszelkie o których dopiéro mówiłem: wreszcie tak wymownie był wystawiany, że od tych nawet ma prawo domagać się hołdu którzy go nie przyymuią.» — Szmer lekki powstał, i śmiechy; potem spokoyność nayglębsza nastąpiła, a professor tak mówi.

»Powiadaią że historya iest rozwinięciem ludzkości, saméy tylko ludzkości. Cóż są za elementa ludzkości? Jest ich pięć, ani mniéy ani więcéy: przemysł, prawa, sztuki, religia i filozofia czyli innemi wyrazami: użyteczne, sprawiedliwe, piękne, święte i prawdziwe. Ale w tych pięciu sferach działania, które coraz wzrasta, ród ludzki ma zawsze i stale trzy elementa fundamentalne przekonania czyli wewnętrznego uczucia, to iest, idea nieskończoności, idea skończoności (!!!). Skończoność zawiero *ja* i *nie ja*, i znaczy wszystko co iest fenomenem, skutkiem, rzeczą przypadkową, względną i różną. Musi tedy to grać wielką rolę w historyi; i tak: nieskończoność iest ieden, absolutne, konieczne; zawiera w sobie wszystkie iestestwa i wszystkie przyczyny; przez nie tylko można nabydź dokładnéy wiadomości faktów. Jest stosunek nieskończonego ze skończonem, lecz niewiele możemy o nim wiedzieć z tego co nam powiedziano: matematycy wyrażaią go przez zero, ale metafizycy nie umieią nas nauczyć na czém on u nich zależy, owszem zbyt często przez nich używany wyraz *stosunek* iest bardzo ciemny. Jakkolwiekbądź, Mości panowie, wiedzieć potrzeba że te trzy wyobrażenia: nieskończone, skończone i stosunek nieskończonego do skończonego, są trzema prawami rozumu, który iest ieden, absolutny, powszechny iak nieskończoność;

nieindywidualny i rozmaity iak rzeczy skończone. Tłumaczem iego iest filozofia, a ponieważ ta filozofia iest względem ludzkości tém czém ludzkość względem natury, wynika wniosek: że tylko filozofia może widzieć i rozumieć co się dzieie z ludzkością. O nic tedy nie idzie w historyi tylko oto aby wiedzieć iak się rozwijały pięć piérwiastków społeczeństw ludzkich: przemysł, prawa, sztuki, religia i filozofia. Nadto, formy, postęp i upadek tych pięciu piérwiastków zależy zawsze od przewagi iednéy z trzeh fundamentalnych idei. Liczą tedy trzy epoki, ani mniéy ani więcéy, które następuią zawsze po sobie i uwieczniaią się... Każda epoka ma swoię metafizyczną formułkę. I tak, każdy lud reprezentuie ideę; kiedy więc przyydzie w historyi mówić o iakim ludu, trzeba go zapytać co tam robi i iakiéy idei hołduie. Kiedy idea tego ludu dokona swego przeznaczenia, lud zniknie i zostanie podbity przez swego rywala który reprezentować będzie inną ideę. Ztąd wynikają woyny; one są potrzebne i bardzo pomagaią postępowi spółeczeństwa. W każdéy batalii dwie idee są obecne, a wypadek musi bydź koniecznie takim iakim powinien bydź, a to dla tym większego szczęścia rodu ludzkiego.»

Skreśliwszy tak obraz systematu mistycznéy historyi, uczony professor wszedł w niektóre szczegóły, co my dla braku mieysca musimy opuścić; niepewni czy to nawet cośmy wyłożyli iest wiernie oddane: iak bowiem można wiernie oddać czego się nie rozumie? Wreszcie pan Daunou w ten sposób rzecz swoię prowadzi.

»Jakkolwiek nie iest rzeczą niepodobną przywieśdź do ogólnego wyobrażenia prywatne i materyalne interessa uzbraiaiące ieden lud przeciw drugiemu, zawsze zostaie niepokonana trudność w dowiedzeniu, że te uzbroione idee są ideami nieskończoności i skończoności; tak nawet wysoko często wznoszą się ponad zabiiaiącą się ciżbę, że niewiadomo z któréy strony za iednę, z któréy za drugą walczono pod Arbellą, Mantyneą, Farsalią, Bouvines i Azincourt. Co się zaś tyczy trzeciéy idei to iest stosunku wzaiemnego dwóch

pierwszych, rola iakąby grała na polu bitwy, w czasie woyny, po zwycięztwach, iest pomysłem czczym, wietrznym, abstrakcyynym, i więcey osobliwości i niepoięłności w sobie maiącym niż wszelkie inne wyobrażenia historyków mistycznych.

»Bydź może, mości panowie, że wszystko co się dzieie musi koniecznie dziać się; niewiem tylko dla czego mistycy zadaią sobie tyle pracy na dowiedzenie nam tego, kiedy obowiązkiem naszym iest postępuiąc drogą sprawiedliwości i rozsądku, starać się aby przynaymniey niektóre przyszłe fakta od woli naszey zawisły. Zdaniem moiém, wszystkie te konieczności fatalizmu, któremi historyę i inne nauki wielu zaraża, daleko więcey zostawiaią próżnych mieysc do zapełnienia, daleko większą ciemność rozpościeraią, niż proste i rzetelne wyznanie naszey niewiadomości użyciem wyrazu *los*, *przypadek*. Nie wchodzę tu w to czyli zawsze zwycięztwo przed dobyciem ieszcze oręża iest zadecydowane; taktycy mogą ie uczynić zawisłem od dobrego planu, lecz zawsze zostawią pewien udział losowi, przypadkom. Odpowiedzą mistycy że te przypadki są także koniecznościami, a więc dysputa pociągnie się do *nieskończoności*. Powiedzieć że zawsze sprawiedliwém iest zwycięztwo, Katon zaprzeczy; a tym sposobem nauka pokazawszy nam może los podobny we wszystkich rzeczach na świecie, do rozpaczy, absurdów, bluźnierstwa, a nigdy do dobrego nie doprowadzi.

»Koleyne pomyślności i klęski w krótkich przestrzeniach czasu zjawiaiące się gmatwają i coraz większą czynią trudność. I tak przypuśćmy że sprawiedliwie powinna była na korzyść Rzymian zakończyć się druga woyna Punicka; naco potrzebne były rzezie i morderstwa u Tesinu, Trebii, u jeziora Trazymeny, pod Kannami? Lud Kartagiński nie miał już przed sobą przyszłości, idea iego dokonała swego przeznaczenia, niebyłożby lepiey oszczędzić przynaymniey zwycięzcom okropnych i bezpożytecznych klęsk? Wiem, że i na ten zarzut znaydą się odpowiedzi; ale rzeczywiście, nie iestże to smutną rzeczą strącać historyę ze stanowiska na którém ią Tucydytes i Tacyt postawi, w bezdenną otchłań scholastyczną.

Elementu ludzkości, iest nowém wyrażeniem którego niewie czy rozumiem, niemogą więc badać czyli ich iest pięć rzeczywiście: przemysł, prawa, sztuki, religia, filozofia, ani też czyli ich porządek raz ułożony nie może się zmienić. i czyli rzeczywiście *filozofia iest szczytem rzeczy ludzkich*

Zadziwić się można dla czsgo inne przedmioty są opuszczone na téy liście elementów; ięzyki naprzykład maią wielką wagę w historyi, ponieważ zbliżaią i oddalaią plemiona ludzkie i tworzą że tak powiem plan etnograficzny wszystkich mieysc i wszystkich wieków.

Po wszystkie czasy, Mości panowie, był i będzie szanownym wyraz *sumienie*, skoro znaczy żywe i głębokie uczucie naszych obowiązków, bez względu na sposób iakim o nich się dowiaduiemy, czy to że nam moralny instytut obiawia czy doświadczenie i rozwaga o nich nas naucza; ale wyrazy sumienia i faktów dostrzeganych, rozciągać do abstrakcyj metafizycznych, do *intuicyy mentalnych*, do natchnień sekretnych, iest to zastąpić rzeczywistość pozorem, światło entuzyazmem a naukę przesądami. Odkąd dozwolonem będzie mieć podobne wiadomości za pewne i zasadnicze, nie znam żadnego iasnego ani ciemnego wyobrażenia, żadnéy prawdziwéy czy fałszywéy opinii, żadnego utworu wyobraźni naszéy lub nałogu, żadnego podania, żadnego wynalazku któryby niemógł bydź uznany przez każdego z nas za *element sumienia*, i pod tém imieniem nową rozpocząć teoryą. Jeźli to iest metodą, niech będzie w metafizyce zastósowaną, nie mam prawa ani chcę sprzeciwiać w téy mierze; ale w naukach historycznych nigdy nie może mieć mieysca, bo historya czy fakta sprawdza, czy bada przyczyny, nigdy inaczéy niezaczyna iak przez obserwacye zewnętrzne i widoczne. Niezna ona natchnień i żadnéy innéy wiary oprócz téy któréy ią Religia naucza.»

DONIESIENIA.

Po ś. p. JW. Darrest taynym radcy legacyi i rezydencie Nayiaśnieyszego Krula Imci Pruskiego przy Rzpltey Krakowskiey, pozostałe para koni gniadych karetowych nayprzednieyszey rasy, będą we Wtorek przed południem dnia 24 b. m. na ulicy Floryańskiey pod Nrem 503 z wolnéy ręki publicznie sprzedane, oczem podpisany chętnych kupienia uwiadamia.

w zastępstwie Rezydenta Królewsko Pruskiego

Dollega.

Ktoby sobie życzył iechać do Pragi i Wiednia na koszt wspólny przygotowanym do tego ekwipażem zechce się zgłosić do redakcyi Gońca, gdzie dokładnieyszą o tém poweźmie wiadomość.